

# Uniwersytet Łódzki przeciwny lekcjom przyrody w szkołach

27 listopada 2024

Senat Uniwersytetu Łódzkiego przyjął jednogłośnie uchwałę sprzeciwiającą się planom Ministerstwa Edukacji Narodowej likwidacji w szkołach podstawowych geografii, biologii, chemii i fizyki i zastąpienia ich jednym przedmiotem przyroda.

Uczelnia poinformowała we wtorek, że senat przyjął tę uchwałę na posiedzeniu 19 listopada. Jej inicjatorem był dziekan Wydziału Nauk Geograficznych prof. dr. hab. Marcin Wójcik. Jego stanowisko zyskało jednogłośnie poparcie dziekanów innych wydziałów i rektora UŁ prof. dr. hab. Rafała Matery. „W nawiązaniu do prowadzonych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej konsultacji reformy programowej w szkole podstawowej polegającej m.in. na wprowadzeniu przedmiotu przyroda w miejsce istniejących przedmiotów geografia, biologia, chemia i fizyka, jako społeczność akademicka Uniwersytetu Łódzkiego pragniemy wyrazić sprzeciw wobec tych zamierzeń” – zapisano w przyjętym dokumencie.

W opinii senatu likwidacja tych przedmiotów doprowadzi do zubożenia treści programowych i do ograniczenia wpływu tych dyscyplin na kształtowanie zasobów wiedzy, umiejętności i innych kompetencji poznawczych i społecznych uczniów. Zdaniem naukowców efektem wprowadzenia podstawy programowej w proponowanym kształcie będzie m.in. dalsze obniżenie poziomu wykształcenia ogólnego, a także dużo mniejszy wpływ szkoły na rozbudzanie wśród uczniów pasji poznawczych.

Senat UŁ podkreślił, że po zrealizowaniu planów MEN w szczególnie niekorzystnej sytuacji znajdzie się geografia, która w systemie szkolnym pełni rolę przedmiotu integrującego treści przyrodnicze, społeczne i gospodarcze. „Wyrażamy obawę, że włączenie treści geograficznych do przedmiotu przyroda

spowoduje ograniczenie edukacji geograficznej tylko do elementów środowiska przyrodniczego. Uczniowie zostaną wówczas pozbawieni szansy odkrywania świata we wszystkich jego aspektach – również społecznym, kulturowym i gospodarczym” – zaznaczyli sygnatariusze uchwały.

W uchwale, która w najbliższym czasie ma być przekazana do MEN, eksperci zwrócili też uwagę na problemy, jakie mogą wystąpić na etapie wprowadzania zasad nowej podstawy programowej do kształcenia nauczycielskiego na uczelniach wyższych. „Kursy i bloki dydaktyki przedmiotów szkolnych przeżywają na uniwersytetach kryzys związany m.in. z brakiem młodych osób, które w przyszłości będą chętne do pracy w zawodzie nauczyciela. Bez wsparcia ministerstwa, m.in. w zakresie tworzenia kierunków zamawianych, poszczególnym wydziałom, instytutom, a także całym uczelniom będzie niezwykle trudno sprostać oczekiwaniom związanym z reformą programową” – podkreślili.

Dlatego – w trosce o jakość kształcenia i dobro kolejnych pokoleń – władze i pracownicy UŁ postulują pozostawienie geografii, biologii, fizyki i chemii jako samodzielnych przedmiotów w klasach V-VIII, przy zachowaniu przedmiotu przyroda w klasie IV.

Wcześniej o nieusuwanie i niezastępowanie geografii w szkołach podstawowych przedmiotem przyroda apelował do MEN wiceprzewodniczący Międzynarodowej Unii Geograficznej prof. Marek Więckowski.

Pod koniec września wiceministra edukacji Katarzyna Lubnauer przyznała, że resort pracuje nad stworzeniem jednego przedmiotu „nauki przyrodnicze” w szkole podstawowej. Zaznaczyła, że decyzje jeszcze nie zapadły i że przedmiotu będą mogły uczyć zespoły nauczycielskie. Wprowadzenie nowego przedmiotu byłoby częścią reformy planowanej przez MEN na 2026 r. i dotyczącej m.in. zmian podstaw programowych i systemu kształcenia.

Autorstwo: PAP

Źródło: [NaukawPolsce.pl](http://NaukawPolsce.pl)